

Portal Województwa Lubuskiego



Sulęcín "włączony" do internetu

Kategoria - Archiwum

Data publikacji -20 stycznia 2017 godz. 14:12

Lubuskie ma już 1.418 km światłowodowych autostrad. Czas więc, aby internet trafił pod strzechy, czas na ostatnią milę! Odpowiedzią na tę potrzebę jest projekt „Włączmy się” realizowany przez firmę Orange w gminie Sulęcín - pierwszej gminie w Polsce, w której wszystkie miejscowości sołeckie zostaną podłączone do superszybkiego internetu. Uroczystość zakończenia realizacji projektu odbyła się w piątek, 20 stycznia. Udział w niej wzięła marszałek Elżbieta Anna Polak, która objęła projekt patronatem.

Z propozycją współpracy w zakresie rozbudowy istniejącej szkieletowej sieci szerokopasmowej wystąpiły do firmy Orange władze samorządowe gminy. Działanie takie było reakcją na zgłaszane przez mieszkańców sołectw problemy z dostępem do internetu. Od września do grudnia 2015 roku mieszkańcy miejscowości sołeckich wypełniali deklaracje przystąpienia do projektu, w których określali zapotrzebowanie na usługi związane z dostępem do szybkiego internetu oraz zgłaszali potrzebę wybudowania przyłączy światłowodowych do swoich domów. Na podstawie deklaracji zebranych od mieszkańców, na początku 2016 roku firma Orange opracowała plan inwestycji, w ramach którego wybudowana przed trzema laty szkieletowa sieć szerokopasmowa zostanie rozbudowana o przyłącza do budynków mieszkalnych oraz usługowych. Koszt budowy przyłączy do poszczególnych posesji na terenach wiejskich na etapie realizacji inwestycji pokryje firma Orange. Natomiast mieszkańcy będą korzystać z internetu zgodnie z aktualnym ogólnopolskim cennikiem, nie ponosząc dodatkowych opłat związanych z budową przyłączy.

Orange złożył również wnioski w ramach I konkursu z Programu Operacyjnego

Polska Cyfrowa (POPC) działanie 1.1 „Wyeliminowanie terytorialnych różnic w możliwości dostępu do szerokopasmowego internetu o wysokich przepustowościach na 4 obszary województwa lubuskiego, tj. gorzowski, nowosolski, sulęciński oraz krośnieński - Projekty te zostały pozytywnie ocenione i będą realizowane przez Orange.

Realizacja sulęcińskiego projektu nie byłaby możliwa, gdyby nie zrealizowany przez samorząd województwa, we współpracy z firmą Orange projekt „Szerokopasmowe Lubuskie”. Jego celem była rozbudowa istniejącej infrastruktury teleinformatycznej w województwie lubuskim oraz likwidacja zjawiska wykluczenia cyfrowego. W ramach przedsięwzięcia firma Orange Polska zbudowała 1418 km sieci światłowodowej, która tworzy 427 odrębnych relacji światłowodowych. W zasięgu usług szerokopasmowych znalazło się 326 miejscowości zakwalifikowanych wcześniej jako tzw. białe plamy. Sieć ma charakter otwarty – jest gotowa do obsługi wszystkich operatorów zainteresowanych rozwojem sieci dostępowej i świadczeniem usług detalicznych. Projekt otrzymał liczne nagrody. Za jego realizację Złotą Antenę w kategorii „Człowiek Roku” otrzymała marszałek Elżbieta Anna Polak.

- To spotkanie dzisiejsze to dowód na to, że zielona kraina nowoczesnych technologii faktycznie powstaje - mówiła marszałek podczas uroczystego zakończenia projektu w Sulęcinie. - Pamiętam ile dostałam krytyki, kiedy budowaliśmy światłowody. Niektórzy twierdzili: po co ta autostrada donikąd, skoro i tak w moim domu nic nie będzie. Takie twierdzenia w mediach były krótkowzroczne, a my musieliśmy twardo robić swoje.

Marszałek przyjechała do Sulęcina prosto z Zakopanego, gdzie odbywał się konwent marszałków. - Muszę przyznać, że droga z Zakopanego do Krakowa była tak samo męcząca jak z Krakowa do Zielonej Góry. Tak ważna jest dostępność transportowa - mówiła. - Ale co najważniejsze, poprawiliśmy dostępność teleinformatyczną. Mamy autostradę internetową i dzisiaj widać po co to było. Cała gmina, 800 gospodarstw skrzyknęło się, bo wie, że nie da się żyć bez internetu. Nie da się żyć bez informacji, bez tego nie ma rozwoju gospodarczego. Dlatego my z taką determinacją w 2010 roku zaktualizowaliśmy Strategię Rozwoju Województwa i wyznaczyliśmy sobie tę wizję w perspektywie 2020: Lubuskie to zielona kraina nowoczesnych technologii i najważniejszy priorytet. Numer jeden to dostępność transportowa, dostępność teleinformatyczna – cyfryzacja regionu. Jesteśmy liderem. Pan prezes może potwierdzić. W 2010 roku jako pierwszy region w Polsce wymyśliliśmy rzecz niesłychanie prostą. Nie partnerstwo publiczno-prywatne, gdzie jest taka biurokratyzacja, badania analizy i wszystkie służby sprawdzają to w kółko, tylko zwykły prosty, otwarty konkurs w ramach tamtej perspektywy w Regionalnym Programie Operacyjnym, kto da więcej. Samorząd dał 50 mln zł. Najwięcej dołożyła jeszcze wtedy Telekomunikacja, dziś Orange Polska – 100 mln zł. Czyli można powiedzieć, że potroiliśmy nasze pieniądze, bo projekt Szerokopasmowe Lubuskie wart był 450 mln zł. Ledwo co zostałam wtedy marszałkiem, wcześniej jako wicemarszałek ogłosiłam konkurs, a pierwszą umowę podpisałam już jako marszałek w Sylwestra 31 grudnia 2010 r. właśnie na realizację tego projektu o wartości 150 mln zł. Właśnie po to, żeby dzisiaj świętować takie ważne projekty, gdzie już ten szybki internet trafia autentycznie do gospodarstw domowych, pod

strzechy, do przedsiębiorców. Bardzo się cieszę z tego, co pan prezes mi po cichu powiedział, że to nie ostatnia mila, że będzie się dużo działało w tym zakresie w naszym regionie, ale dzisiaj pionierom należy się bardzo duże podziękowania w tej cyfryzacji jest ich niewielu w Polsce.

Marszałek pogratulowała burmistrzowi Dariuszowi Ejchartowi odwagi i skuteczności, ponieważ jest to pierwsza gmina w Polsce, która została objęta zasięgiem szybkiego internetu. - Myślę, że teraz następni powinni brać z tego przykład, nie tylko w regionie lubuskim, ale w całej Polsce. Oczywiście dziękuję inwestorowi, bo ten sulęciński projekt jest całkowicie sfinansowany przez firmę Orange bez pieniędzy unijnych, ale też otwiera możliwości do realizacji kolejnych projektów - podkreśliła marszałek. - Program Operacyjny Cyfrowa Polska ruszył w ubiegłym roku w czerwcu, są kolejne konkursy, więc coraz więcej możliwości w tej perspektywie. To nasze wielkie święto, bo ciężko było iść na tej pierwszej linii frontu i obrywać od tych, którzy nie wierzyli w skuteczność naszych działań.

Wiceprezes Orange Polska Piotr Muszyński przyznał, że jest to dla niego ważny dzień. - Pracując w dużych korporacjach jesteśmy współuczestnikami procesu decyzyjnego, bardzo często podejmując decyzje, których skutków nie mamy okazji dotknąć ani zobaczyć. Jesteśmy częścią procesu. Jeżeli chodzi o Lubuskie i te wszystkie wspomnienia, o których mówiła pan marszałek, ja nie czuję się częścią procesu, bo byłem w ten projekt osobiście zaangażowany - mówił prezes Muszyński. - Natomiast są takie projekty, w które angażujemy się osobiście i je widzimy. To nie jest moja pierwsza wizyta w Lubuskiem, Lubuskie jest moją miłością, bo nie miałem wcześniej okazji tutaj bywać, a teraz wiem, że to jest piękny kawał Polski i muszę Państwu powiedzieć, że Wam zazdroszczę, że mieszkacie w takim cudownym miejscu. Jestem tutaj dzisiaj przede wszystkim z obowiązku serca, nie z obowiązku korporacyjnego. Chciałem zobaczyć ten efekt na własne oczy, chciałem Państwa poznać. Chciałem też powiedzieć, że nie tracimy impetu.

Goście uroczystości odwiedzili też miejscowe gimnazjum, gdzie wraz z uczniami wzięli udział w lekcji, na której zaprezentowano mechanizm działania światłowodów.